

SERWIS NR 424 - 03.09.2018

**TYGODNIOWY SERWIS BLOGERÓW  
I KOMENTATORÓW**
**Naród poprzez pielęgnowanie historii,  
tradycji i kultury jest wielkim podmiotem  
wychowania.**

W książce Pamięć i tożsamość Jan Paweł II uczy, że „termin naród oznacza tę społeczność, która znajduje swoją ojczyznę w określonym miejscu świata i która wyróżnia się wśród innych własną kulturą (...). Nie można na przykład zastąpić narodu państwem, chociaż naród z natury pragnie zaistnieć jako państwo(...)”. Stanisław Wyspiański w Wyzwoleniu napisał: «Naród musi istnieć jako państwo» (...) Jednakże naród jest tym gruntem, na którym rodzi się państwo” (s. 74-75). W nauczaniu Jana Pawła II naród obok rodziny jest także podstawowym środowiskiem wychowującym i wychowawczym. Ojciec św., w kształtowaniu tożsamości i rozwoju osobowości człowieka poprzez wspólnotę narodową, przypisuje o wiele większą rolę niż czynili to jego poprzednicy. Akcentując związek narodu z rodziną, Papież podkreśla zarazem, że te dwa naturalne środowiska stanowią podstawę kultury i wychowania, co zresztą potwierdza historia. Naród poprzez pielęgnowanie historii, tradycji i kultury jest wielkim podmiotem wychowania. Czy szacunek i troska o własny naród, to złowrogi nacjonalizm?

**Premier na Westerplatte: 11 listopada  
pójdźmy razem w jednym w marszu  
niepodległości**

Z Westerplatte zwracam się do wszystkich rodaków: tych którzy nam sprzyjają, do naszych przeciwników i do opozycji, by takie miejsca jak to były miejscami zgody - mówił w sobotę premier Mateusz Morawiecki.

**Kukiz'15 zapowiada udział w marszu 11  
listopada, PO i Nowoczesna stawiają warunki**

Kukiz'15 zapowiada, że chce uczestniczyć we wspólnym marszu 11 listopada, o co apelował w sobotę na Westerplatte premier Mateusz Morawiecki. PO i Nowoczesna chce najpierw deklaracji, że nie będzie tam "ekscesów nacjonalistycznych", PSL nie wierzy w szczerą intencję szefa rządu.

**Abp Głódź: Spotykamy się, by wyrazić Bogu  
wdzięczność za Solidarność**

Spotykamy się w bazylice Solidarności, przy tym świętym ołtarzu i ołtarzu ojczyzny naszej, aby wyrazić wdzięczność Panu Bogu za ten wielki dar, jakim jest Solidarność, dla Polski, dla Europy, także i dla świata; za ludzi, za dzieła, za wszelkie dobro, za ten wiatr od morza" – powiedział abp Głódź. Niespotykanej dotąd eksplozji i niechęci doświadczamy, i nienawiści na różnych polach, obsesji i negacji powtarzanego z uporem „nie, bo nie”, demonstracyjnego odwracania się od państwa polskiego, od jego instytucji, rozporządzeń i stanowionych praw. Tego czynić nie wolno.

Demokracja to bardzo szerokie słowo.

**Premier: rząd oddał wpływ z podatku VAT  
społeczeństwu**

Rząd oddał wpływ z podatku VAT społeczeństwu; dzisiaj mamy na armię, na drogi, na politykę społeczną, na bezpieczeństwo, na odtwarzanie posterunków policji, które poprzedni rząd zamknął - powiedział w poniedziałek premier Mateusz Morawiecki w Polsat News.

**Wicepremier Szydło z wizytą w Bielsku-Białej**

Służba zdrowia, emerytury i rolnictwo mają być priorytetami rządu Prawa i Sprawiedliwości na kolejne miesiące – wynika z zapowiedzi wicepremier Beaty Szydło. Podczas spotkania z mieszkańcami Bielsko-Białej przypomniała ona programy społeczne, które stworzył rząd, by poprawić sytuację materialną wielu rodzin.

**Morawiecki: Na drogi lokalne wydamy 8 razy  
więcej niż PO.**

Szef rządu zapewniał mieszkańców Zachodniopomorskiego, że planowane inwestycje gospodarczo ożywią ten rejon Polski. Szczególną w tym rolę mają odegrać drogi lokalne. Pieniądze na ten cel mają pochodzić z uszczelniania VAT.

**2 września w Warszawie konwencja  
wyborcza PiS**

Szef Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński będzie bardzo aktywny w czasie kampanii samorządowej; jej naturalną twarzą będzie też premier Mateusz Morawiecki - powiedział w rozmowie z "Sieci" szef sztabu PiS Tomasz Poręba. Jak poinformował, konwencja inauguruje kampanię odbędzie się 2 września w Warszawie.

**NCBR: 1,45 mld zł w 2. poł. 2018 r. w ramach  
Szybkiej ścieżki dla przedsiębiorców**

Blisko 1,5 mld zł w drugiej połowie 2018 roku czeka na przedsiębiorców we flagowym konkursie Narodowego Centrum Badań i Rozwoju – Szybka ścieżka. W poniedziałek blisko 10 mln zł z tego programu otrzymała spółka EXATEL.

**Rząd przyjął projekt ustawy o PPK.Środki  
będą podlegały dziedziczeniu**

Rząd przyjął projekt ustawy o Pracowniczych Planach Kapitałowych - poinformował we wtorek na konferencji prasowej premier Mateusz Morawiecki. Warto to porównać do tego co zrobiła koalicja PO- PSL. Zabrano środki z OFE i one zostały skosmumowane. My przekażemy z budżetu 35-40 mld zł jako zachęta do oszczędzania - powiedział Mateusz Morawiecki.

**Inflacja CPI w sierpniu wyniosła rdr 2,0  
proc., mdm 0,0 proc. - szacunek flash GUS**

Ceny towarów i usług konsumpcyjnych w sierpniu 2018 r. wzrosły o 2,0 proc. rdr, a w porównaniu z poprzednim miesiącem ceny nie zmieniły się - podał Główny Urząd Statystyczny w szacunku flash.

**PKB w II kw. 2018 r. wzrósł o 5,1 proc. rdr -  
GUS**

Cd.Str.2.

**Polowy tygodnia (35.)**

1 Września jest datą pamiętną. Ostatnio trochę przykrywaną, bo jakże by to, Niemcy? Nie, nic się nie stało, wszak w Europie nie ma miejsca na wojnę i zawsze był i będzie pokój. No, może ewentualnie naziści...

Wreszcie 1 Września wrócił jako dzień upamiętnienia napaści Niemiec na Polskę. Co prawda, w propagandzie PRL, Niemcy - i owszem - napadli na Polskę, ale Ruskich tam nie było. A byli. Umowa sowiecko - niemiecka z 23 sierpnia pokazuje, że tak naprawdę powinniśmy rozpocząć wojny upamiętnić w dniach 1 - 17 września. Ale mniejsza o to...

Niestety, dziś prezydent Gdańska, Adamowicz w przemówieniu o rozpoczęciu wojny na Westerplatte ani razu nie użył słowa Niemcy. To co, to myśmy - jak w starym szkicu z Kobuszewskim - walczyli z Czechosłowacją?

Tusk postanowił zostać intelektualistą (jak dajmy na to Czaskoski) i skomentował rocznicę wybuchu wojny: Każdy z was znajduje w życiu jakieś swoje Westerplatte, jakąś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć chwając się znajomością słów Jana Pawła II. To miało mniej więcej ten sam sens co Czaskoski mówiący o Gremku...

Natomiast ambasador Niemiec wykazał się większą empatią niż Tusk (ten nuworysz, taki świeży folksdojcz) i w rocznicę napaści Niemiec na Polskę napisał Dziś, 79 lat po napaści Niemiec na Polskę, składamy hołd pamięci wszystkich Polaków, którym w wyniku zbrodni popełnionych przez niemieckiego okupanta przysporzono nieopisanych cierpień. Na znak żałoby niemieckie placówki dyplomatyczne w Polsce opuściły flagi do połowy masztów.

No proszę, Niemiec wie, że to Niemcy, a Tusk i Adamowicz nie wiedzą...

Morawiecki - ze względów pijarowych - zaprosił całą opozycję do marszu 11 listopada. Oczywiście SLD i PSL przeciw (co jest oczywiste dla partii prosowieckich), Schetyna i jego Lubnaer oczywiście być może o ile nie będzie w marszu narodowców (jak to partie proniemieckie). A kto ma być? Bezpaństwowcy?

Ja na miejscu pana prezydenta to bym milczał powiedział Komorowski krytykując przemówienie prezydenta Dudy. Co mu się nie podobało, nie wiem. Może to że już nie jest prezydentem. I dzięki Bogu...

Trwa kampania samorządowa. Szkoda pisać. Najśmieszniejszy, jak zwykle, jest człowiek - porażka czyli Czaskoski. Nie warto opisywać, ale warto dodać, że szczyrą z warszawskiego POKrętu uciekają i nie mają już większości. Oj, musi to boleć Schetynę i jego Lubnaera...

Mam nadzieję, że PIS ich nie przyjmie na swój pokład...

„tu.rybak“

<http://www.blogmedia24.pl/node/80527>

■ Produkt Krajowy Brutto w II kwartale 2018 r. wzrósł o 5,1 proc. rdr w porównaniu ze wzrostem o 5,2 proc. rdr w I kwartale - wynika z komunikatu GUS. Wcześniej GUS podał w szacunkach flash, że w II kwartale rdr PKB wzrósł o 5,1 proc.

### **Stopa bezrobocia w eurolandzie w VII 8,2 proc., oczekiwano 8,2 proc.**

Stopa bezrobocia w strefie euro w lipcu, po uwzględnieniu czynników sezonowych, wyniosła 8,2 proc., wobec 8,2 proc. w poprzednim miesiącu, po korekcie z 8,3 proc. - poinformował w komunikacie Eurostat, urząd statystyczny Unii Europejskiej.

### **Eurostat: Stopa bezrobocia w Polsce spadła do 3,5% w lipcu**

Wyrównana sezonowo stopa bezrobocia w Polsce wyniosła 3,5% w lipcu br. wobec 3,6% w poprzednim miesiącu, podał unijny urząd statystyczny Eurostat. W lipcu 2017 r. wynosiła 4,9%.

### **Tak dobrze nie było nam jeszcze nigdy**

Nastroje społeczne w sierpniu nie zmieniły się istotnie, ale CBOS zanotował najwyższy w historii swoich pomiarów odsetek badanych twierdzących, że im i ich rodzinom żyje się dobrze. W sierpniu niemal dwie trzecie Polaków (64 proc., od lipca wzrost o 4 pkt. proc.) zadeklarowało, że im i ich rodzinom żyje się dobrze. "Jest to najwyższy poziom tego wskaźnika w historii naszych pomiarów" - podaje CBOS. Jedna trzecia respondentów (32 proc., spadek o 3 punkty) ocenia, że żyje im się średnio - ani dobrze, ani źle. Tylko 4 proc. ankietowanych uważa, że im i ich rodzinom żyje się źle.

### **Dwa sondaże dają PiS dokładnie takie same poparcie i ogromną przewagę nad opozycją**

2 sondaże dają PiS taki sam rezultat w postaci 44 proc. poparcia i bezdyskusyjną przewagę nie tylko nad drugą Platformą Obywatelską, ale nad całą opozycją. Sondaż państwowego CBOS daje PO 19 proc poparcia. Trzeci jest Kukiz'15 - 5 proc. Czwarty PSL - 5 proc. W badaniu Estymatora PiS również otrzymuje 44 proc. (dokładnie 44,2 proc.). PO jest oczywiście drugie, ale z lepszym wynikiem 24,8 proc. Trzecie jest SLD z 8,9 proc poparcia. Czwarty jest Kukiz'15 na którego chciałoby głosować 7,1 proc. wyborców. Piąte jest PSL - 6,6 proc. poparcia. To oznacza, że PiS miałby większość w Sejmie, która wynosi 231 mandatów.

### **46 proc. Polaków ocenia pracę rządu źle, a 42 proc. dobrze - Kantar Public**

W sierpniu 46 proc. badanych źle ocenia pracę rządu, a 42 proc. dobrze - wynika z sondażu Kantar Public. W ubiegłym miesiącu 44 proc. Polaków oceniało pracę rządu źle, a 42 proc. oceniało ją dobrze.

### **2 mln gospodarstw dostanie dostęp do szybkiego internetu. Wydano na to blisko 4 mld zł**

2 mln gospodarstw dostanie dostęp do szybkiego internetu - powiedziała w środę Wanda Buk, podsekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji. Jak dodała, że środków publicznych wydano na to blisko 4 mld zł.

### **Elżbieta Rafalska przedstawiła „S” propozycje rządu na przyszły rok**

Odmrożenie kwoty bazowej w wynagrodzeniach w sferze budżetowej oraz kwoty bazowej funduszu socjalnego – taką propozycję rządu na 2019 r. przedstawiła w środę w Gdańsku Komisja Krajowej NSZZ „Solidarność” minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbieta Rafalska.

### **Propozycje rządu wychodzą naprzeciw postulatowi związku, ale nie w pełni satysfakcjonują**

Jako konstruktywne, wychodzące naprzeciw postulatowi związku, ale nie w pełni satysfakcjonujące oceniła Komisja Krajowa NSZZ "Solidarność" przedstawione przez rząd propozycje dotyczące m.in. wzrostu płac w budżetówce i wysokości minimalnego wynagrodzenia.

### **Ruszają prace sądów wyspecjalizowanych w ochronie praw polskich dzieci**

Zacząły obowiązywać przepisy, zgodnie z którymi będą funkcjonowali sędziowie orzekający w sprawach dotyczących ochrony praw polskich dzieci. Dotychczas zajmowało się tym 315 sądów różnych szczebli. Teraz będzie ich 11 i jeden odwoławczy w Warszawie.

### **250 tys. dzieci wypadło z programu "500+". To efekt rosnących wynagrodzeń**

Maleje liczba dzieci, które korzystają ze sztanarowego programu Prawa i Sprawiedliwości "Rodzina 500+". Głównie wypadły rodziny, które pobierały pieniądze na pierwsze dziecko. Lada chwila zacząć tracić samotni rodzice z pensją minimalną.

### **Dobry Start. Wnioski złożyło już 2,5 mln rodziców**

Największym dowodem na to, jak ta wyprawka była potrzebna, jest to, ile osób już zgłosiło się po to świadczenie - chwalił się w czwartek na konferencji prasowej premier Mateusz Morawiecki. Z uprawnionych 3,4 mln rodzin już 2,5 mln złożyło wnioski.

### **Podział na Polskę A i B ciągle widoczny. Ponad 1700 zł różnicy w średniej płacy**

Zarobki we wschodniej części Polski stanowią około 80 proc. średniego wynagrodzenia w województwach o najlepiej rozwiniętym rynku pracy. Choć za rządów PiS wynagrodzenia rosną, ciągle jest przepaść pomiędzy regionami. Jej zasypanie może zająć kilkadziesiąt lat.

### **MF: Deficyt budżetu po lipcu 2018 roku wyniósł 858,7 mln zł**

Deficyt budżetowy po lipcu 2018 r. wyniósł 858,7 mln zł - poinformował MF w komunikacie. W okresie od stycznia do lipca dochody wyniosły 212,2 mld zł (59,6 proc. planu), a wydatki 213 mld zł (53,6 proc. planu).

### **Podatek od wyprowadzki z Polski i kryptowalut. Rząd szykuje rewolucję**

Zmiany w PIT i CIT, nowy podatek od wyprowadzki z Polski, opodatkowanie kryptowalut. Ministerstwo Finansów proponuje rewolucyjne zmiany. I to już od 1 stycznia 2019 r.

### **Projekt MF: Nawet 53 tys. zł ulgi termomodernizacyjnej**

Nawet 53 tysiące zł będzie można odliczyć od dochodu w ramach nowej ulgi podatkowej na termomodernizację domu wynika z projektu

przygotowanego przez resort finansów opublikowanego na stronie kancelarii premiera. Ulga podatkowa ma obowiązywać od początku przyszłego roku.

### **Bittel: wspólny bilet kolejowy zapewne od nowego rozkładu jazdy, czyli w grudniu**

Wspólny bilet, jako wspólna taryfa dla kilku przewoźników kolejowych, powinien wejść w życie razem z nowym rozkładem jazdy, czyli na początku grudnia tego roku - poinformował PAP wiceminister infrastruktury Andrzej Bittel.

### **"Okragły stół" wokół CPK: Lufthansa, Emirates, Turkish Airlines i Belavia zainteresowane**

W czwartek odbył się pierwszy tzw. "okrągły stół" z udziałem m.in. linii lotniczych, które wyraziły zainteresowanie uczestnictwem w projekcie Centralny Port Komunikacyjny - poinformował wiceminister infrastruktury.

### **P. Borys: bardzo duże zainteresowanie finansowaniem CPK**

Zainteresowanie finansowaniem projektu Centralny Port Komunikacyjny jest bardzo duże - powiedział w czwartek prezes Polskiego Funduszu Rozwoju Paweł Borys. Dodał, że nie widzi zagrożenia dla zgromadzenia wystarczającego finansowania dla CPK, również na rynku komercyjnym.

### **Kaczyński: "Przejęcie przez Skarb Państwa Stoczni Gdańsk to element wielkiego planu"**

Przejęcie przez Skarb Państwa Stoczni Gdańsk i GSG Towers to element wielkiego planu, jakim jest odbudowa przemysłu stoczniowego i całej gospodarki morskiej - napisał prezes PiS Jarosław Kaczyński.

### **Stocznia Gdańsk ma znów budować statki. Ten plan ma dać jej "drugie życie"**

Pomorska Specjalna Strefa Ekonomiczna (PSSE), Agencja Rozwoju Przemysłu (ARP) i Stocznia Gdańsk poinformowały o rozpoczęciu projektu rewitalizacji terenów Wyspy Ostrów. Do końca roku PSSE zakończy pierwszy etap prac modernizacyjnych, a ARP wzmocni finansowo Stocznnię Gdańsk.

### **Chodakiewicz: Musimy mieć broń atomową. I odwagę by jej użyć!**

Dzisiaj największe znaczenie dla Polski jako członka NATO ma to, że kraj jest stabilny i stale rośnie w siłę gospodarczo. USA mogą więc polegać na RP jako na regionalnym sworzniu odgrywającym rolę wschodniej flanki sojuszu atlantyckiego. Warszawa służy również jako pozytywny przykład uczestnika układu, który wywiązuje się ze swoich obowiązków. Zbroi się i płaci za siebie. Naturalnie znaczenie Polski wzrosłoby niepomiernie, gdyby Warszawa potrafiła współpracować z sąsiadami w ramach Intermarium. Taki blok byłby bardzo pożądany z punktu widzenia interesów amerykańskich. Militarne znacznie zwiększałby siłę NATO.

### **Warmińsko-mazurskie: Blisko 200 żołnierzy WOT złożyło przysięgę w Bemowie Piskim**

„Maryla“  
Cztaj całość:  
<http://www.blogmedia24.pl/node/80526>

## ■ Cisza przed burzą?

Od kilku tygodni w naszej sferze informacyjnej całkowita cisza. Nikt niczego aktualnego nie komentuje, nikt się nie denerwuje kolejnymi przykładami niekczemności, po prostu kanikuła?

Nie sądzę!

Wygląda to z jednej strony tak, jakby strony szykowały się, do mówiąc językiem Clausewitza, do „bitwy walnej”. Clausewitz twierdził, że każda wojna rozstrzyga podczas jakiegoś jednego, decydującego starcia, że zawsze jest jeden punkt zwrotny, a wszystko co po nim następuje to są już konsekwencje. Nie mniej jednak taka w sumie demobilizacja jaką obserwujemy raczej tej tezy nie potwierdza ale cisza jest niewątpliwa.

Zastanawiam się więc, czy my nie jesteśmy już po bitwie walnej, ale o tym jeszcze nie wiemy?

Czy możliwe, że dokonująca się właśnie reforma wymiaru sprawiedliwości to jest właśnie „bitwa walna” a zaplecze nie ma w tej chwili nic do zrobienia, bo wszystko co możliwe by bitwę wygrać zostało już zrobione?

Bardzo możliwe, chyba nawet bardziej prawdopodobne niż to, że słuchamy ciszy przed burzą.

Czy to znaczy, że swoje już zrobiliśmy? Żadną miarą!

Aczkolwiek nie ma co jeszcze o tym mówić, bo nie należy dzielić skóry na niedźwiedziu, to bez względu na przebieg bitwy o sądownictwo i wynik nadchodzących wyborów samorządowych musimy zastanowić się nad krajobrazem, który nas otacza.

Spółczesność mamy bardzo głęboko podzielone. Podziały dotyczą rodzin, miejsc pracy, wspólnot lokalnych. Nie możemy tego tak zostawić, bo to jest groźne na przyszłość. Ci którzy są teraz w Antypisie i nienawidzą nas głęboko i żarliwie nie zaakceptują naszych poglądów, nie pogodzą się z naszym istnieniem nawet gdy jako formacja spektakularnie przegrają. Oni dalej będą żyć wśród nas i nam szkodzić. Pytanie jest czy starać się ich jakoś przekonać do nas, czy może tylko zabezpieczyć się przed nimi ale jak tak, to w jaki sposób.

Myślę, że teraz jest czas by zastanowić się, czego chcę na przyszłość.

Co spowodowało, że PAD przedłożył i chyba dalej przedkłada własne ambicje nad interes kraju. Drugim pytaniem jest wątpliwość dlaczego Morawiecki, który raz po raz plecie bez sensu jest strawny dla elit europejskich a B.Szydło nie. Przecież jedyną legitymizacją do uznania lub nie uznania danej osoby powinno być desygnowanie przez nas danej osoby na stosowne stanowisko. Czy może właśnie fakt, że często mówi on od rzeczy więc nie można tych wypowiedzi traktować poważnie jest jego główną kwalifikacją polityczną. Może właśnie tego typu postawa warunkuje utrzymanie w tajemnicy jakichś działań zakulisowych, może to że nie przedstawia on żadnego planu konkretnego, łatwego do weryfikacji po pewnym czasie jest dla eurokratów jego główną zaletą, bo każdy kto mówi konkretnie jest faszystą?

Czy ma to jakiś związek z tym, że w czasie gdy był Ministrem Rozwoju to na pl. Trzech Krzyży wróciła do swej siedziby dawna Komisja Planowania, że wszyscy, co chcieli coś zrobić z naszą gospodarką zostali pod jego kierownictwem usunięci ze stanowisk kierowniczych a został tylko Jan Filip Staniłko, który zna się na wszystkim a tak na prawe nic

nie wie? Dlaczego rzekomo apolityczny Klub Jagielloński tak ceniony przez Prezydenta B.Komorowskiego ma tak duży wpływ w administracji a „nasi” są wypychani do Parlamentu, vide Szydło, Zalewska i inni. To tylko kilka pierwszych pytań o nas samych i o to czy mamy co chcemy.

Tak więc jest o czym myśleć i o co się starać.

„UPARTY“

<http://www.blogmedia24.pl/node/80514>

## ■ Wniose o delegalizację totalnej opozycji

Totalitarna opozycja działa przeciwko polskiej racji stanu i robi to w złej wierze, zgodnie z rosyjską polityką imperialną i pod jej dyktando, działając de facto jako antypolska agentura w toczącej się globalnej wojnie informacyjnej.

W związku z tym, zastanawiam się nad przygotowaniem wniosku pro forma o delegalizację totalitarnej opozycji na podstawie art. 13 Konstytucji:

Zakazane jest istnienie partii politycznych i innych organizacji odwołujących się w swoich programach do totalitarnych metod i praktyk działania nazizmu, faszyzmu i komunizmu, a także tych, których program lub działalność zakłada lub dopuszcza nienawiść rasową i narodowościową, stosowanie przemocy w celu zdobycia władzy lub wpływu na politykę państwa albo przewiduje utajnienie struktur lub członkostwa.

[link]

Oczywiście, aby efektywnie skorzystać z artykułu 13 musimy pamiętać, że polska ustawa zasadnicza z 1997 roku była układana przez komunistów, którzy dobrze zadbali, by konstytucji albo nie dało się stosować bezpośrednio jak wymaga art. 8 ust. 2, albo by jej przepisy można było stosować dowolnie, jak sobie komuniści zechcą. W cytowanym artykule 13 problem polega na tym, że nie wynika z Konstytucji czym są i jak rozpoznawać te "totalitarne metody i praktyki działania nazizmu, faszyzmu i komunizmu", które są konstytucyjną przesłanką do zakazania ich działalności. Na przykład, według pani Ewy Gawor i Grzegorza Schetny już sam udział w Marszu Niepodległości w dniu 11 listopada jest oznaką faszyzmu. Podobnie jak wydanie zakazu Marszu Pamięci o wybuchu Powstania Warszawskiego pierwszego sierpnia 2018. Podaję tutaj konkretny przykład na to, jak realnie działa konstrukcja tej konstytucji. Wszystko co sobie komuniści wymyślą jest albo legalne, albo nielegalne, jak sobie tylko zechcą.

Dlatego potrzebne są następujące kroki:

Najpierw precyzyjnie zdefiniujemy komunizm i dokładnie określimy te "totalitarne metody i praktyki działania nazizmu, faszyzmu i komunizmu", o których mowa w art. 13 Konstytucji.

Napiszmy wniosek pro forma o orzeczenie zakazu działania "partii politycznych i innych organizacji" totalitarnej opozycji, a w tym PO, PSL, .Nowoczesnej jako stosujących totalitarne metody i praktyki działania a ich młodzieżówki i bojówki w rodzaju Obywateli RP, jako komunistyczne organizacje terrorystyczne, których działalność zakłada lub dopuszcza antypolską nienawiść narodowościową oraz stosowanie przemocy w celu zdobycia władzy lub wpływu na politykę państwa.

Przygotujemy de facto wnioski do właściwych sądów o bająnskie kwoty odszkodowań z tytułu zniesławienia i bezprawne zastosowanie prawa celem ograniczenia prawa wolności słowa, zgromadzeń i poglądów pod pretekstem fałszywego oskarżenia o faszyzm.

Do każdego wniosku muszą być precyzyjne uzasadnienia, zawierające procedury wywodzące z założonej definicji komunizmu dowody spełnienia przez wskazane we wnioskach partie polityczne i organizacje przesłanek art. 13 Konstytucji, co nakazuje wydanie zakazu działania tych partii i organizacji.

Zabierzmy się do roboty od pierwszego punktu korzystając z tego, że Konstytucja z 2 kwietnia 1997 roku zezwala nam na wybranie takiej definicji, jakiej zechcemy użyć, by rozjechać naszych przeciwników politycznych. W tym miejscu bardzo ważne jest następujące zastrzeżenie. Nasi przeciwnicy są komunistami, a więc z definicji nie są uczciwi i są gotowi do każdego draństwa, kłamstwa, oszustwa a nawet zbrodni. To wiemy. Wiemy, że komunizm jest imperium zła.

Wiemy także, że my jesteśmy po stronie prawdy i możemy posłużyć się tylko uczciwą diagnozą, która definiując zjawisko komunizmu, zbudowana jest na prawdziwym przedstawieniu rzeczywistości. Dlatego proponuję zdefiniowanie komunizmu takim, jakim on po prostu jest:

## ZMODERNIZOWANA DEFINICJA KOMUNIZMU

Komunizm jest zorganizowaną grupą przestępczą, złożoną z ludzi interesu, świadomie i celowo realizujących plan zniszczenia systemów etycznych i społeczno-politycznych w państwach, dążącą do wrogiego przejęcia władzy politycznej, w stopniu umożliwiającym trwałą degenerację prawa państwowego, w sposób zapewniający tej grupie przejęcie kontroli nad gospodarką, w celu długotrwałej pasożytniczej i bezkarnej eksploatacji zasobów materialnych i ludzkich, pod ochroną prawa państwowego i międzynarodowego. Ten cel zorganizowana grupa przestępcza realizuje wszelkimi dostępnymi, nawet zbrodniczymi środkami.

Zmodernizowana wersja została zredagowana w sierpniu 2018 roku (20.08.2018). Po przeczytaniu tej definicji widzimy jasno i bezspornie, że tak zwana totalna opozycja robi dokładnie to, co jest w niej napisane, a co ważniejsze robią tak i robili wszyscy komuniści świata.

Komunizm jest zjawiskiem globalnym. Celem ataku realizowanego przez te zorganizowane grupy przestępcze są całe państwa lub państwowe systemy, instytucje oraz państwowe i/lub pozarządowe organizacje międzynarodowe.

Niniejsza definicja jest ciągle doskonała, bardzo chętnie przyjmuję wszelkie uwagi i udoskonalenia. Autorem jednej z najważniejszych poprawek jest Aleksander Ścios, który w 2007 roku zauważył konieczność uzupełnienia tej definicji o gotowość posługiwania się przez komunistów wszelkimi dostępnymi środkami. Historia nauczyła nas, że rzeczywistość komuniści nie cofną się przed niczym, przed żadnym draństwem ani zbrodnią [link].

Zaletą tego sposobu działania jest to, że we wszystkich systemach logicznych nikt nie musi udowadniać żadnej definicji, we wszelkich

logicznych rozumowaniach konieczne jest przeprowadzenie dowodu na to, czy dane zjawisko lub zdarzenie spełnia przesłanki definicji czy też nie. I tyle.

A więc, czy ta totalitarna opozycja jest zorganizowaną grupą przestępczą?

A kto, jak nie bardzo dobrze zorganizowani przestępcy mogli ukraść i wyłudzić ponad 250 miliardów z podatku VAT?

A czy oni niszczą systemy etyczne i społeczno polityczne naszego państwa i po co to robią?

Tak, do tego celu służy ich propaganda, do tego jest wykorzystywana ich poprawność polityczna, a wszystko po to, aby mogli bezkarnie kraść, tak jak to robili do tej pory i po to im władza państwowa jest potrzebna, do tego jest im niezbędne wsparcie różnych organizacji międzynarodowych, Unii Europejskiej, by mogli kraść nadal.

I tak dalej...

Widać gołym okiem, że wszystkie pytania do tej definicji są retoryczne.

„michael“

<http://www.blogmedia24.pl/node/80520>

### ■ Obrońcy Westerplatte - znani, polegli i nieznan

W tym szczególnym dniu, w którym przypada kolejna rocznica wybuchu II wojny światowej, pragnę zwrócić się do wszystkich Państwa z apelem.

Blisko rok temu światło dzienne ujrzała moja ostatnia publikacja Walczyli na Westerplatte. Badania nad stanem liczbowym załogi Wojskowej Składnicy Tranzytowej we wrześniu 1939 roku. Zawarłem w niej między innymi zdecydowaną większość danych dotyczących Obrońców Westerplatte - tych znanych i ostatecznie potwierdzonych (w tym poległych wskutek walk), jak również domniemanych, którzy nie figurują na żadnej znanej liście Obrońców.

W związku z powyższym proszę Was o przesyłanie na adres mailowy [indy44@wp.pl](mailto:indy44@wp.pl) wszelkich informacji, które uzupełnią naszą wiedzę o żołnierzach załogi Westerplatte z września 1939 roku. Co dokładnie mam na myśli?

1) Przesłanki dotyczące nieznanych Obrońców (najprawdopodobniej poległych), tj. takich, których próżno szukać na dotychczas opublikowanych spisach Obrońców

2) Dane uzupełniające naszą wiedzę o poległych znanych z imienia i nazwiska

3) Dane uzupełniające naszą dotychczasową wiedzę o znanych z imienia i nazwiska Obrońcach, którzy przeżyli walki na półwyspie.

Z góry dziękuję Państwu za odzew - tak w imieniu swoim, jak i wszystkich, którym leży na sercu pielęgnowanie pamięci o bohaterskich Obrońcach Westerplatte.

Krzysztof Henryk Drózd

<http://www.blogmedia24.pl/node/80524>

### ■ Trzy lata sądowego grillowania w sprawie nieskomplikowanej, tak pod względem faktycznym, jak i prawnym

Trzy lata sądowego grillowania w sprawie nieskomplikowanej tak pod względem faktycznym, jak i prawnym, czyli jak działania pro publico bono stanowią zagrożenie dla funkcjonowania nadzwyczajnych kast, które nie potrafią się zachować jak trzeba.

Mijają trzy lata od rozpoczęcia działań policyjno-sądowych wobec mojej działalności pro publico bono dotyczącej ujawnienia w sieci rozprawy sądowej fałszywie oskarżonego Adama Słomki i podczas tej rozprawy uniewinnionego, co sąd starał się utajnić.

Moje zachowanie nie wynikało z obowiązków służbowych, ale z imperatywu kategorycznego – wolnego obywatela-zachowania się jak trzeba wobec ekscesów nadzwyczajnej kasty sądowej.

Jak podkreślał nawet prokurator domagający się ukarania mnie – żadnej tajemnicy nie ujawniłem, nikomu nie zaskodziłem, nic nie zarobiłem, ale ukarać trzeba, co wykorzystał niezawisły od prawdy i sprawiedliwości sąd w osobie sędziego Przemysława Wypycha, który z „dobroci serca” zmniejszył mi karę o połowę (z 3 000 do 1 500 zł) ale musiał ją orzec z uwagi na to co Adam Słomka po swojej rozprawie mówił przed salą sądową. [<https://blogjw.wordpress.com/2017/05/16/skazany-za-dzialalnosc-pro-publico-bono/>].

Taka kuriozalna argumentacja winna się znaleźć w podręcznikach dla prawników, tym bardziej, że Adam Słomka był świadkiem na moim procesie i w najmniejszy nawet sposób nie był w tej materii indagowany przez sąd, który wcale tym co było przed salą sądową na moim procesie się nie interesował, choć film (także z tym epizodem) był na rozprawie odtwarzany.

Nie ma najmniejszej wątpliwości, że sędzia Przemysław Wypych w todzie sędziowskiej nie zachował się jak trzeba, co mnie nawet nie zdziwiło.

Mój proces po molestowaniu policyjnym (niezbyt dotkliwym) i po wyroku nakazowym, od którego się odwołałem, rozpoczął się nazajutrz po pogrzebie tej, która w czasach instalacji systemu komunistycznego zachowała się jak trzeba. Ja w tym pogrzebie „Inki” – wspaniałej postaci podziemia niepodległościowego – w Gdańsku uczestniczyłem [<https://niezломniwparkujordana.wordpress.com/2016/08/30/pogrzeb-inki-i-zagonczyka-po-70-lat-ach/>], bo uważałem to za mój

obywatelski/dziennikarski obowiązek, ale musiałem nocą na swój proces wracać, bo sędzia Przemysław Wypych -rzecz jasna – nie uznał za zasadne przesunięcie rozprawy, mimo że te z błahych powodów a nawet bez powodów są przesuwane.

Takie przesunięcia miały miejsce podczas procesu odwoławczego, kiedy odraczano rozprawę kilkakrotnie, nie z mojej przyczyny.

Czy sędzia Wypych jako niezawisły od prawdy i sprawiedliwości nadal będzie orzekał w sądzie krakowskim narażając korporację sędziowską na kompromitację a podatników na konieczność pokrywania kosztów jego orzekania? – skazywania ludzi niewinnych?

Oczywiście z budżetu obywateli sąd za niesłuszny proces [<http://www.kuprawdzie.pl/niezломny-redaktor-jozef-wieczorek/>]

musiał pobrać drobną kwotę – na koszty adwokata – drobną, bo jak sąd ostatnio podkreślił w uzasadnieniu „odszkodowaczym” [rzecz jasna bez odszkodowania dla

grillowanego] sprawa nie była skomplikowana, ani pod względem faktycznym, ani prawnym!

Tak było w istocie i ja tak samo sądziłem nie będąc sędzią a jedynie osobą mającą niepoprawne skłonności do myślenia i to krytycznego, co zresztą już dawno wyeliminowało mnie z korporacji akademickiej, przez nadzwyczajną kastę w czasach komunistycznych, i trwa do dziś, mimo że mediach mówią od lat o obaleniu komunizmu!

W gruncie rzeczy ten cały kuriozalny proces i to okresowe skazanie (w pierwszej instancji) to – jak się mówi – „małe piwo” wobec ekscesów kasty akademickiej, która bez procesu, bez możliwości odwołania, na podstawie pozamerytorycznych opinii anonimowej do dnia dzisiejszego zorganizowanej grupy przestępczej skazała mnie – jak się okazuje po latach – na dożywotnie wypędzenie z wzorcowego i prestiżowego dla innych obywateli uniwersytetu, no i zniszczenie mojego warsztatu pracy. Moja działalność pro publico bono prowadzona także w czasach akademickich i to komunistycznych stanowiła zagrożenie dla tego systemu i stanowi nadal – i to nawet bardziej!

<https://nfapat.wordpress.com/category/sprawa-jozefa-wieczorka/>

Kara 1500 zł, a nawet 3000 zł, którą miałem płacić po wyrokach przejściowych, była wręcz śmieszna, wobec strat finansowych [nie mówiąc o moralnych i społecznych] wypędzonego z systemu uniwersyteckiego przed ponad już 30 laty, po latach grillowania w ramach systematycznej organizacji niepowodzenia zawodowego.

Dla wyjaśnienia – w czasach komunistycznych „funkcjonowała „destrukcja operacyjna”, której celem było „rozbitcie, paraliż, dezorganizacja i izolacja wrogo-negatywnych sił”. W materiałach naukowych szkoły znajdowały się precyzyjne opisy, w jaki sposób „neutralizować” niepokornych „– metoda powszechnie stosowana przez Stasi w NRD, co się bada i o czym się pisze <http://www.fronda.pl/blogi/spisane-beda-koszty-i-przychody/systematyczna-organizacja-niepowodzenia-zawodowego,3044.html...>

Józef Wieczorek

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/80510>



„Co nowego na blogach” jest niezależną inicjatywą grupy użytkowników portalu Blogmedia24.pl

Serwis przygotowali: „Maryla”, „Morsik”, „Natenczas”, „tu.rybak”.